

prof. dr hab. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska
Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa UMCS
pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4A
20-031 Lublin

**Recenzja rozprawy doktorskiej Moniki Maziarz
pt. *Świat wartości w kazaniach i homiliach ks. abp. Ignacego Tokarczuka*,
napisanej pod kierunkiem dr hab. Marii Krauz, prof. URz
Rzeszów 2023, 316 s.**

Rozprawa doktorska Moniki Maziarz *Świat wartości w kazaniach i homiliach ks. abp. Ignacego Tokarczuka* (Rzeszów 2023, 316 s.) – jako poświęcona opisowi języka wartości i żywotnych sprawach światopoglądowych – ze swej natury ma charakter pograniczny: sytuuje się w nurcie językoznawstwa kognitywnego, lingwistyki antropologiczno-kulturowej, teo- i aksjolingwistyki, a dokładniej, w kręgu badań języka w jego relacji do kultury, doświadczenia określonej wspólnoty komunikacyjnej, jej norm i wartości. Autorka w duchu kognitywizmu przyjmuje założenia, że język jest nie tylko narzędziem komunikacji, ale też efektem procesu doświadczenia i konceptualizacji świata; że w języku utrwalony jest obraz świata, u podłoża którego leżą wartości – różne w zależności od języka i kultury, stylu i gatunku wypowiedzi, podmiotów konceptualizujących świat i przyjmowanych punktów widzenia. W nawiązaniu do ustaleń Jerzego Bartmińskiego i Tomasza Krzeszowskiego opowiada się za holistycznym pojmowaniem wartości i widzenia relacji wartości – język, uznając przy tym język za narzędzie wartościowania, źródło informacji o wartościach i „nosiciela” wartości, a wartości i oceny jako bazę, na której formowany jest proces kategoryzacji językowej. Tezy te, fundamentalne dla mgr Moniki Maziarz i jej dysertacji, są wektorem ukierunkowującym sposób analizy i interpretacji materiału źródłowego w rozprawie.

Wybór problematyki aksjologicznej na temat rozprawy doktorskiej oraz gatunków kaznodziejskich abp. Ignacego Tokarczuka jako podstawy materiałowej są ze wszech miar zasadne. Po pierwsze, rekonstruowane w pracy wartości (BÓG, OJCZYŻNA, NARÓD, PRAWDA) w kazaniach i homiliach głoszonych przez metropolitę przemyskiego nie były dotąd analizowane od strony lingwistycznej. Po drugie, nie były też przedmiotem systematycznej analizy same kazania tego duchownego. Po trzecie, nie bez znaczenia jest fakt, że mgr

Monika Maziarz miała okazję być bezpośrednim odbiorcą kazań głoszonych przez abp. Tokarczuka.

Doktorantka umieszcza swoje analizy w perspektywie dyskursu religijnego, jego genealogii, aksjologii oraz obrazu świata, i właśnie taka problematyka stanowi ogólną i szeroką ramę dla szczegółowych analiz w dysertacji. Rozprawa jako całość została skomponowana w sposób bardzo harmonijny i sprzyjający lekturze, ma równowagę treści teoretycznych i analitycznych, dobre rozczłonkowanie na subtematy, co odpowiada przyjętej koncepcji analizy i opisu. Poza wstępem (s. 6-11), biogramem abp. Ignacego Tokarczuka (s. 12-19) i zakończeniem (s. 265-275), struktura pracy obejmuje osiem rozbudowanych rozdziałów. Pierwsze cztery wprowadzają w podstawy teoretyczne i metodologiczne rozprawy: pierwszy – w problemy języka, stylu i dyskursu religijnego (s. 20-34), drugi – w refleksje na temat kazania i homilii jako gatunków religijnych (s. 35-52), trzeci – traktuje o wartościach i wartościowaniu w perspektywie filozoficznej i lingwistycznej (s. 53-68), a czwarty – jest zdaniem sprawy z bogatej problematyki językowego obrazu świata (s. 69-96). Cztery kolejne (każdorzazowo wieńczone wnioskami) stanowią zasadniczy zręb analityczny i są rekonstrukcją kluczowych wartości w dyskursie kaznodziejskim arcybiskupa Ignacego Tokarczuka – w rozdziale V – odtwarzana jest konceptualizacja BOGA (s. 97-145), w VI – OJCZYZNY (s. 146-204), w VII – NARODU (s. 209-243), a w VIII – PRAWDY (s. 244-264). Wytypowane cztery słowa klucze przynależą do różnych grup wartości: pierwsza reprezentuje wartości transcendentne, druga i trzecia – społeczne, a czwarta – poznawcze i moralne. Standard rozprawy dopełniają: obszerna, bo licząca ok. 25 stron bibliografia (s. 285-311), wykaz stosowanych w rozprawie skrótów (s. 276), spis tekstów źródłowych (s. 277-284) oraz streszczenie w języku angielskim (s. 312-316),

Pracę otwiera – co zasadne w kontekście celów rozprawy – biogram abp. Ignacego Tokarczuka. Jest to rozdział przybliżający niełatwą drogę życiową przemyskiego kapłana, z wyakcentowaniem okresu jego pełnej dojrzałości, sprawowania godności biskupiej w latach nasilonego komunizmu i antykościelnej polityki władzy, w okresie transformacji ustrojowej i młodej demokracji, z wyeksponowaniem jego zaangażowania w sprawy Kościoła i ojczyzny, postaw jako duszpasterza, biskupa diecezji, człowieka pogranicza i Polaka. Z tej partii pracy wyłania się postać człowieka wyjątkowego, o niekwestionowanym autorytecie, bezkompromisowego, głoszącego otwarty sprzeciw wobec systemu władzy w PRL, latami wspierającego moralnie i finansowo opozycję demokratyczną, poprzez czyny dającego wyraz swoim poglądom i przez to nieprzypadkowo określanego mianem „biskupa niezłomnego”.

Zawartość rozdziału i sam sposób przybliżenia postaci utwierdza czytelnika w zasadności wyboru przez Monikę Maziarz spuścizny kaznodziejskiej tego właśnie duchownego.

Punktem wyjścia w części teoretycznej dysertacji jest nakreślenie ramy komunikacyjnej, genologicznej, aksjologicznej i językowo-kulturowej dla własnych analiz i zdefiniowanie przedmiotu badań. Szerokie tło dla rozważań w dysertacji wyznacza problematyka komunikacji religijnej, jej kontekstu, sposób rozumienia pojęcia religii i aktu religijnego, języka używanego w sferze komunikacji religijnej, jego definicje i odmiany, niuanse terminologiczne, pojmowanie funkcji języka, stylu i dyskursu religijnego (rozdział I). Wywód w tej części pracy jest uporządkowany i świadomie podporządkowany nakreślonym we wstępie celom – Autorka skupia uwagę na sferze religijności i jej językowego, stylowego i dyskursywnego zróżnicowania, wpisuje w nią (w iście szkatułkowy sposób) dyskurs kaznodziejski, a w ten z kolei – kazanie i homilię, zdaje też sprawę z wielości funkcji wypowiedzi religijnych – eksponuje m.in. funkcje: poznawczą, symboliczną, sprawczą, perswazyjną, ekspresywną, profetyczną, socjalizującą i sakralną. W nawiązaniu do stanowiska Marzeny Makuchowskiej stwierdza, że charakteryzują się one swoistą hierarchią (tu dodam od razu, że kwestii tych jednak nie rozwija).

W pewnym zakresie ten brak Autorka rekompensuje treściami zawartymi w rozdziale kolejnym, w którym sytuuje w ramach komunikacji religijnej gatunki kaznodziejskie (rozdział II) – kazanie i homilię, dokonuje ich rozpodobnienia, zdaje sprawę z istoty wzorca gatunkowego kazania i funkcji języka kaznodziejskiego (w tym przypadku ustala też hierarchie funkcji). Należy zauważyć, że Doktorantka dobrze panuje nad literaturą przedmiotu, z możliwych do wykorzystania w pracy teorii genologicznych wybiera koncepcję Marii Wojtak i w nawiązaniu do jej ujęcia charakteryzuje podstawowe aspekty kazania, zapowiada skupienie uwagi w dalszych rozdziałach na sferze poznawczej tego gatunku, a dokładniej na jego „horyzoncie aksjologicznym”. Wybór teorii lubelskiej uczonej i aplikacja w rozprawie jej teorii nie dziwi, jest to koncepcja powszechnie znana (i uznana), z dobrym skutkiem aplikowana do opisów zwłaszcza gatunków medialnych i religijnych, a sprawdzona na gruncie kazania i modlitewnika przez samą M. Wojtak. Te działania badawcze Doktorantki przyjmuję z pełną akceptacją.

Kwestii wartości i wartościowania – co logiczne – poświęca się w rozprawie osobny rozdział, Autorka ujawnia odczytanie w najważniejszej (filozoficznej i lingwistycznej) literaturze przedmiotu, referuje definicje i typologie wartości, odróżnia rezydualne i holistyczne ich pojmowanie, sama opowiada się za ujęciem drugim, traktuje wartości za

Bartmińskim, jako „to, co w świetle języka i kultury ludzie pojmują jako cenne”, a współczynnik aksjologiczny jako obecny w każdym użyciu języka. Ten ważny dla całości pracy rozdział przynosi zdanie sprawy z narastającej na gruncie polskiej lingwistyki refleksji na temat wartości i wartościowania, oscylującej między strukturalizmem (Puzynina) a kognitywizmem (Krzyszowski, Bartmiński). Autorka poprawnie zdaje sprawę z najważniejszych stanowisk badawczych, trafnie je wybiera i umiejętnie referuje. Niekiedy, co trochę zaskakujące, powołuje polskie prace „z drugiej ręki” (tak np. przy referowaniu teorii T. Krzyszowskiego za pracą B. Żywickiej), nie uzupełnia roku pracy Puzyniny (pozostawia ? dla siebie adnotację „uzupełnić”, s. 61).

Punktem dojścia w części teoretycznej rozprawy jest teza o ścisłym powiązaniu języka i kultury oraz przekonanie o zawartej w języku interpretacji świata i leżących u jej podstaw wartości. Koncepcję określaną w skrócie jako JOS M. Maziarz omawia w sposób przyjęty już w polskich opracowaniach (referuje m.in. prace Jerzego Bartmińskiego, Renaty Grzegorzycowej, Ryszarda Tokarskiego, Jolanty Maćkiewicz, Anny Wierzbickiej), w nawiązaniu też do klasycznych i dobrze znanych prac Johanna Herdera, Wilhelma von Humboldta czy Leo Weisgerbera. Rozdział ten ma charakter wyraźnie referujący, w tej części pracy nie wnosi się w zasadzie wiele nowego do dotychczasowego stanu badań, ale – co warto zauważyć – partia ta jest w pracy potrzebnym przybliżeniem klasycznych opracowań nt. JOS. Z uwagi na wykorzystywany później w analizach aparat pojęciowy, nie bez powodu Autorka koncentruje swoją uwagę na kwestiach profilowania, kategoryzacji i metafor pojęciowych, definicji otwartej (kognitywnej) jako narzędzia rekonstrukcji JOS. Tak zarysowane tło teoretyczne wyznacza dobrą podstawę pod część analityczną pracy. W mniejszym stopniu – w mojej opinii – przydatne okaże się w dalszej części rozprawy pojęcie prototypu.

Podsumowując całościowo przegląd dokonany w czterech pierwszych rozdziałach, wypada stwierdzić, że Doktorantka wykazała znajomość najważniejszej literatury przedmiotu – dobrze rozpoznała problemy komunikacji religijnej i genealogii lingwistycznej, jak też aksjolingwistyki i lingwistyki kulturowej. Wybiegając dalej, można już w tym miejscu skonstatować, że Monice Maziarz nieobce są też studia i szkice poświęcone tytułowym wartościom: BOGU, OJCZYŹNIE, NARODOWI i PRAWDZIE.

Właściwym i samodzielnym dokonaniem Autorki rozprawy jest rekonstrukcja wartości fundamentalnych dla kazań arcybiskupa Tokarczuka (terminem „kazanie”, co w mojej opinii zasadne i dobrze uargumentowane, operuje ostatecznie w swojej pracy).

Podstawę źródłową stanowią teksty, na gruncie współczesnej lingwistyki kulturowej traktowane jako jeden z trzech podstawowych typów danych (obok systemu językowego i ankiet), branych pod uwagę przy rekonstrukcji „wycinków” językowego obrazu świata, stereotypów, konceptów kulturowych, słów kluczy, kulturomów czy nazw wartości. Materiałem analizowanym w pracy są teksty 100 kazań arcybiskupa Ignacego Tokarczuka wygłoszonych w latach 1966–1993, pomieszczone w zbiorach: *Kazania pasterskie z lat 1966–1992* (1992), *Kazania pod specjalnym nadzorem* (1998) oraz publikowane w wydawnictwach zbiorowych, biuletynach i informatorach lub czasopismach. Wykorzystana w rozprawie baza materiałowa jest w mojej opinii wystarczająca do postawionych w pracy celów i rekonstrukcji pojęć – tym bardziej, że kazania będące podstawą źródłową rozprawy, były wygłaszane – z jednej strony – w czasie stałej sytuacji komunikacyjnej (podczas mszy św.), a – z drugiej strony – w ramach różnych okoliczności (odpustów, rekolekcji, konsekracji świątyń, wizytacji parafialnych itp.). Arcybiskup Tokarczuk kierował je przy tym do różnych subiektów: do kobiet i mężczyzn, dzieci i młodzieży, rolników, robotników i inteligencji, osób świeckich i duchownych.

Eksplikacja czterech kluczowych dla kazań wartości została dobrze udokumentowana i poparta odpowiednimi cytatami. A trzeba od razu zaznaczyć, że analiza aksjologiczna nie była łatwa, co może stwierdzić każdy, kto podejmował studia nad konceptami / pojęciami aksjologicznymi. Trudności, przed jakimi stanęła Doktorantka, były trojakiej natury i dotyczyły: 1) złożoności samego przedmiotu opisu (w tym przypadku każdej z wartości), 2) zastosowania na pozór łatwej metodologii rekonstrukcji JOS do analizy religijnych tekstów autorskich; 3) interpretacji zgromadzonych danych lingwistycznych (fragmentów wydobytych z kazań) w złożonym kontekście: historycznym, politycznym i społecznym. Mgr Monika Maziarz w dużej mierze sprostала tym trudnościom, a efektem jej działań analitycznych są studia (małe „monografijki”) poświęcone konceptualizacjom BOGA, OJCZYZNY, NARODU i PRAWDY w dyskursie kaznodziejskim przemyskiego metropolity.

W analizach zasadniczo są operacjonalizowane pojęcia lubelskiej etnolingwistyki kognitywnej, stosowane w pracach J. Bartmińskiego i jego współpracowników (co – jako członek lubelskiego zespołu – odnotowuję z satysfakcją). Jako że Autorka skupia uwagę na jednorodnych stylowo i gatunkowo danych tekstowych (na dodatek są to wypowiedzi tego samego autora), nie staje ona przed złożonym problemem wyboru między separacyjnym i holistycznym opisem wartości. Rekonstrukcje wartości są prowadzone w rozprawie na

spójnym typie danych tekstowych i rozważanie kwestii wyboru między typem opisu jest w tym wypadku mniej ważne (nic dziwnego, że Autorka tej problematyki nie podejmuje).

Centrum uwagi w rozprawie doktorskiej stanowi odtwarzanie obrazu wartości fundamentalnych dla arcybiskupa Ignacego Tokarczuka i jednocześnie pojęć kluczowych nie tylko dla duchownego, ale też dla człowieka etycznego (PRAWDA), chrześcijanina (BÓG) i Polaka (OJCZYŻNA, NARÓD). Biorąc pod uwagę takie właśnie typy podmiotów (*homo loquens*), wszystkie opisywane pojęcia można traktować jako megawartości lub słowa klucze, zwłaszcza że są one istotne także dla kondycji moralnej, religijnej i społecznej współczesnego człowieka.

W kontekście tak zakrojonych rozważań nasuwa się jednak pytanie o to, jakie były podstawy wyboru czterech analizowanych wartości. Znając wypowiedzi publiczne abp. Tokarczuka, nie mam wątpliwości, że był to wybór dobry, ale w pracy zdaje się brakować dopowiedzenia, jakie inne wartości – deklarowane i wyznawane oraz „historycznie dane” (oparte na tym, co było) i „postulowane” (otwarte na przyszłość, niejako „zadane”) – poza eksplikowanymi przez Doktorantkę ujawniły się w tekstach kazań? W jakich konfiguracjach i w jakim usieciowieniu one występują? Z jaką siłą? Które częściej, a które rzadziej? W moim przekonaniu warto to wyraźnie dopowiedzieć w wersji pracy przygotowanej do druku.

Zgodnie z praktyką stosowaną na gruncie lingwistyki kulturowej, własne analizy są w dysertacji poprzedzane – co w moim przekonaniu słuszne – odtworzeniem definicji słownikowych odnośnych wartości. Jednak w związku z takim przeglądem rodzi się pytanie, na jakiej zasadzie dobierane są słowniki języka polskiego? – przy zestawianiu definicji *Boga* i *ojczyzny* M. Maziarz odwołuje się do słowników pod redakcją Dubisza, Doroszewskiego, Szymczaka i Bańki (w kolejności też do hasła w *Encyklopedii katolickiej*), przy rekonstrukcji znaczeń *narodu* – do słowników pod red. Dubisza, Bańki i Szymczaka, a podczas odtwarzania znaczeń *prawdy* – do słowników Lindego, Karłowicza, Kryńskiego i Niedźwiedzkiego, Doroszewskiego, Dubisza, Żmigrodzkiego oraz *Słownika staropolskiego* pod red. Urbańczyka. Nietrudno nie zauważyć, że przegląd definicji słownikowych – punkt wyjścia dla analiz tekstowych w każdym rozdziale – jest oparty na zmiennych podstawach. I choć odtwarzanie obrazów BOGA, OJCZYŻNY, NARODU i PRAWDY w świetle danych systemowych (dokładniej definicji leksykograficznych) nie jest zasadniczym celem pracy, to – skoro takie kroki już się w rozprawie podejmuje – przy wszystkich analizowanych wartościach należałoby wykorzystywać te same pozycje: albo słowniki doby współczesnej życia I. Tokarczuka, albo w miarę kompletny ich zestaw, począwszy od słowników doby

dawnej po najnowsze. Ze względu na horyzont intelektualny autora kazań, jego nawiązania do bogatej spuścizny narodowej, literackiej i historycznej, osobiście optowałabym za tym drugim ujęciem. Z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że ogląd znaczeń słów – prowadzony w porządku chronologicznym (chodzi mi o dokumentowanie słownictwa określonej doby, a nie datę wydania słownika) – przyniesie jeszcze inne obserwacje niż zamieszczone w dysertacji. Stwierdzam to z całą mocą po niedawnym szczegółowym oglądzie znaczeń słowa *ojczyzna*, które w świetle danych leksykograficznych to nie tylko (jak w rozprawie M. Maziarz) ‘kraj, w którym ktoś się urodził...’, ‘miejsce, kraj, gdzie coś powstało..’, ‘miejsce, z którego coś pochodzi’, ale także ‘ojcowizna’ (= dziedzictwo po ojcach) i ‘genitalia’ (= miejsce najbardziej intymne). Podobnie może być ze znaczeniami słownikowymi innych analizowanych wartości.

Jeśli idzie o same rekonstrukcje konceptualizacji wartości na bazie kazań, to wątpliwości może budzić kształt uzyskanych eksplikacji – przy rekonstrukcji BOGA i struktur kognitywnych Pierwszej i Drugiej Osoby Boskiej otrzymujemy układ fasetowy (fasetom odpowiadają pytania, a to, co ujawnia się w ramach faset, można traktować jako „wyobrażenie bazowe”) – w kolejności wyodrębniane są profile: Boga Ojca i Jezusa Chrystusa; w przypadku OJCZYZNY Autorka odchodzi od układu fasetowego i całość opisu organizuje w ramach profili; przy odtwarzaniu z kolei konceptualizacji NARODU – podobnie, choć po opisie profilowań, wydobywane są cztery bloki odpowiadające fasetom (*Naród na tle historii; Naród – ujęcie idealistyczne; Rola inteligencji w narodzie; Naród – społeczeństwo – państwo – ludzkość*); w przypadku zaś PRAWDY – analizy w pierwszej części rozdziału referowane są w sposób eseistyczny, bez wyodrębniania faset, a po nich odtwarzany jest profil prawdy jako wartości (*notabene* przestrzeń całego rozdziału jest rekonstrukcją prawdy jako wartości, więc profil lepiej określić w tym miejscu innym mianem). Choćby krótkiego komentarza w poszczególnych rozdziałach wymaga też kwestia koherencji wydobytych profili. Warto też rozważyć i skwitować status profilu. W myśl przyjętej przez M. Maziarz metodologii profile warunkowane są punktami widzenia i typami podmiotów. Tego jednak w pracy się nie rozwija, choć profile jako wyspecyfikowane warianty wyobrażenia bazowego ujawniają się w materiale zawsze za względu na coś lub na kogoś. Na te czynniki należy zwrócić uwagę i rozważyć, jaki subiekt leży u podłoża profilowań (duszpasterz?, chrześcijanin?, katolik?, metropolita przemyski?, Polak? itd.), oraz w kolejności – czy na uformowanie się profilu i na jego dominanty mają wpływ takie czynniki, jak np. rodzaj sytuacji komunikacyjnej (czas, miejsce i okoliczności) wygłaszanych kazań i typ adresata

(zawsze jest nim co prawda człowiek o elementarnych podstawach wiary, na równi z nadawcą uczestniczący w akcie komunikacji kaznodziejskiej, ale jednak – być może – jest to również subiekt zróżnicowany ze względu na płeć, wiek, pełnione funkcje itp.). O tych parametrach wspomina Autorka już w kontekście prezentacji sylwetki arcybiskupa Tokarczuka, ale nie wraca do nich podczas analiz. Wspomniane kwestie warto podnieść choćby skrótowo, np. w zakończeniu, które w obecnej postaci zawiera (co oczywiście cenne) najważniejsze charakterystyki składające się na obraz czterech podstawowych dla tekstów kazań wartości. Jest to też dobre miejsce na ujawnienie usieciowienia wartości oraz ich funkcjonowania w ramach relacji człowieka z samym sobą, z innymi ludźmi i z Bogiem.

Merytoryczna ocena pracy i wnioski końcowe. Mimo uwag, jakie zgłaszam, i pytań, jakie stawiam, rozprawę uznaję za cenną poznawczo i potrzebną, ukazującą (w jeszcze innej niż dotąd w znanych publikacjach) samego abp. Ignacego Tokarczuka i świat wartości uobecnione w jego kazaniach.

Mgr Monika Maziarz w swojej dysertacji stanęła przed zadaniem niełatwym, gdyż musiała zmierzyć się z tekstami różnego okresu, funkcjonującymi w złożonym kontekście historycznym i politycznym, z wypowiedziami o niejednorodnej modalności, ze sferą faktyczności i idealizacji wyobrażeń, z monologiczną i interakcyjną formą kazania, z jego rolą w płaszczyźnie teologicznej i antropologicznej oraz z funkcją samego słowa, które w kazaniach bywa środkiem komunikacji Boga z człowiekiem, nośnikiem słowa Bożego i jego interpretantem. Próbę podjętą w dysertacji uznaję za udaną.

Po szczegółowym zapoznaniu się z pracą doktorską mgr Moniki Maziarz stwierdzam, że: 1) jej rozprawa przynosi obszerne opracowanie podjętego tematu naukowego, a jest nim rekonstrukcja świata wartości ks. abp. Ignacego Tokarczuka; 2) ujawnia ogólną wiedzę kandydatki w wybranej dyscyplinie naukowej (zwłaszcza w zakresie językoznawstwa kognitywnego, lingwistyki kulturowej, aksjologii lingwistycznej i teolingwistyki); 3) dowodzi też umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Autorka ma uformowany warsztat badawczy, świadomość stawianych sobie celów naukowych, sprawność w zakresie analizy materiału, operuje też dobrym i przystępnym w odbiorze językiem naukowym. Zgłoszone w recenzji uwagi nie umniejszają pozytywnej merytorycznej oceny pracy i jej wartości poznawczej, część uwag jest głosem w dyskusji z ustaleniami Autorki i zastosowaną w niektórych partiach rozprawy metodologią – i tak je należy traktować.

W świetle tego, co zostało powiedziane wyżej, całościowa wartość rozprawy jest jednoznacznie pozytywna i to pozwala sformułować ostateczny wniosek, że recenzowana praca spełnia wymogi stawiane dysertacjom doktorskim. Wnioskuje zatem o przyjęcie rozprawy i dopuszczenie mgr Moniki Maziarz do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jestem zdania, że po niezbędnych korektach, modyfikacjach i uzupełnieniach rozprawa powinna ukazać się drukiem. Będzie ona solidnym przybliżeniem wartości leżących u podstaw nauczania i życia abp. Ignacego Tokarczuka i zdaniem sprawy z zaangażowania duchownego w sprawy Kościoła katolickiego oraz wielkiej i małej ojczyzny, ukaże go „wielocześnie” – nie tylko jako kapłana i metropolitę przemyskiego, ale też jako Polaka i człowieka.

Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska

Lublin, 12 lipca 2023 roku

prof. dr hab. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska